

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W Dzienniku Praw umieszczono postanowienie N. PANA wydane dnia 14 z. m. na mocy którego Rada Administracyjna zwoła niezwłocznie Sejmiki i Zgromadzenia Gminne w Królestwie Polskiem.

Z zagaienia wczorajszego publicz: posiedzenia Towarzystwa Królew: Przyjaciół nauk przez Prezesa, J. U. Niemcewicza narzeszczamy następujące wyjątki. Po wymienieniu rozmaitych użytecznych wynalazków w Europie, tak Prezes kończył. «Jeżeli położenie nasze, niezamożność w sposobach, niedorzecznością nam w tym wielkim zawodzie, iść w równi z drugimi, dzięki atoli obywatelskiej gorliwości Rządu, wszędy widzimy usiłowania, by to, co jest u drugich zbawiennem i pożytecznem, i u nas zaprowadzonym było. Nigdy weszłych czasach całości naszej, przemysł tak wielkich nieuczynił postępów! dziś i u nas Maszyny wyręcają już pracę człowieka, i u nas sypane gościńce, wydłużane kanały, ułatwiają komunikację, podnoszą się dawne grody i ozdabiają, tworzą, zaludniają nowe, użyteczniemi z stron obcych przybylcami, wydobywają się, topią pożyteczne kruszce, to co mieszkańca odziewa, to co do wygód jego, a często i zbytku potrzebnego, już się u nas sporządza, pod tarczą i opieką najpotężniejszego z Władców, czegoż się spodziewać nie możemy. Co do literatury, ta nie tak szybkoim postępuje krokiem, zastanowić się musiała praca kolegów w kontynuacji Dzie-

iów Narodowych, i w Dramatycznej sztuce, dzieje ojczyzny za treść biorące; w Poezji mto. dzieł nasza, niemogąca wyższym podawać się natchnieniom, w ulotnych rymach niepospolitą okaznie zdatność. Zpóźnioną porą roku, zatrzymany na morzu model posągu *Łopernika*, z pierwszą spodziewany wiosną, tymczasem Towarzystwo zajmując się przygotowaniami do ulania onego. Nim pózua potomność wznieśnie pamiątkę godną czynów i zasług S. p. ostatniego Prezesa naszego, położony na zwłokach lego kamień, chronić będzie popioły jego od niepamięci i zatracenia. Troskliwe Towarzystwo by zwłoki jednego z pierwszych Poetów naszych Ignacego *Krasickiego* Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, w obcej niezaginiony ziemi, rozpoczęło korespondencją z Kapitułą Gnieźnieńską, by za inż staraniem do Gniezna sprowadzonymi były. Ze wszystkich stron gorliwość Obywatelska stara się powiększać już zbory naukowe, już ojczyźnie ziemi naszej starożytności. — (Tu wymienić o darach ofiarowanych Towarzystwu, i o dziełach znakomitszych) Mówiąc o zabranych przez śmierć, Towarzystwa Królewskiego Członkach, «Mogęż zapomnieć tego sędziwego Monarchów-Nestora, wnuka i prawnuka Królów naszych, któremu Towarzystwo winno ustalenie swoje. Kraj nasz wśród ciężkich koleb, pociechę w kłękach, ulgę w tych krwawych wojnach, w których iak mówi Pismo S. *padły trupy, iak snopy, za snopami, a niebyło kłoby je pochować pod*

którym w krótkich chwilach pokoju doznawali-
śmy zawsze Ojcowskiej opieki. Niemasz w dzie-
łach Towarzystw Ludzkich, wspanialszego,
rzewniej przejmującego serca nasze widoku, jak
cnota na Tronie. Jeżeli bowiem Kraj jest spo-
kojnym i kwitającym, szanowane prawa, rola
dobrze uprawna, jeżeli we czci nauki, kwi-
tnie przemysł i handel, jeżeli każdy bezpie-
cznie w schronieniu swem żyje, wszystko to
jest skutkiem starań i czynności pieczołowite-
go MONARCHY. Przez taką tylko dobroć i
cnotę, uważać możemy w Królach żywy Naj-
wyższego Obraz, tego BOGA, który opiekę
swoją na wszystkie zarówno rozciąga Stworze-
nia. Kto widział Saxonję, uzna iż takim był
Frederyk August. — Niechże odnawiać niezaga-
ionej jeszcze rany waszej przypomnieniem
rocznicy, ciężkiej straty MONARCHY, który
długo zaburzonemu światu, nadał pokój, któ-
ry wołał wrócić do życia nieszczęsny naród
nasz, niż mu zgon powtórny zadawać, które-
mu winni Polacy swą istność, Jinie ustawy,
Towarzystwo swoje swobody; wymowniejsze u-
sta oddadzą mu hołd powinny, a wdzięczność
całego narodu wzniesie wkrótce niepożytą wie-
kami pamiątkę. — Nakoniec Prezes oddał hołd
winny zasługom Członków Towarz: zmarłych
w tych czasach, iako to: *Czekierskiego, Suro-
wieckiego, Urmowskiego i Arnolda*.

Jeden z tutejszych obywateli pragnąc zosa-
wić dla sceny narodowej pamiątkę, ofiarował
1000 złotych nagrody być w gotowiźnie być
w medalu, Autorowi Komedji oryginalnie w pol-
skim języku napisanej i wniósł do Towarzy-
siwa Król: Przyjaciół Nauk prośbę ogłosze-
nie konkursu w tym przedmiocie. Czyniąc
zadosyć temu życzeniu, stosując się do woli
dar czyniącego, ogłosiło Towarzystwo konkurs
następujący: Autorowi najlepszej oryginalnie
w polskim języku napisanej Charakterystycznej

lub Intrzygowej Komedji, przyznana będzie na-
groda 1000 złotych w gotowiźnie lub w meda-
lu do wyboru Autora. Komedja konkursowa
składać się ma najmniej ze 3ch aktów. Mo-
że być wierszem lub prozą napisana. Przy
równych zaletach otrzyma pierwszeństwo Ko-
medja Charakterystyczna przed Intrzygową,
wierszem napisana przed Komedją prozą, 5ciu
aktowa przed 3 aktową. Konkurujące dzieła
nadsyłać należy *franko* na ręce Sekretarza To-
warzystwa, dołączając opieczątowaną kopertę
z godłem lub tytułem sztuki, w której to ko-
pierce ma się znajdować nazwisko Autora. Ko-
medje z podpisem Autora nie będą uważane
za konkurujące. Termin ostateczny do złoże-
nia dzieł konkurujących jest dzień 1szy Paź-
dziernika 1829.

Listy Kupieckie zapewniają że na nastę-
pnem posiedzeniu *Parlamentu Angielskiego*,
znowu podany będzie projekt zmiany prawa
zbożowego, któremu już *Xże Wellington* nie-
ma się sprzeciwić.

Dziś odwiłz. Słota.

ROZMAITOSCI.

Bonifacy Tanozzi Sekretarz Kardynała *Kae-
tani* legata Papieżkiego w Polsce, w zdaniu
sprawy z negocjacji iaką miał z Janem *Zamoj-
skim* Kanclerzem i Hetmanem Wielkim Ko-
ronnym r. 1596, tak maluje tego sławnego Po-
laka. »P. Kanclerz jest mąż roztropny, roz-
ważny i bardzo biegły w interessach, z wielką
mówi uwagą i znać że się zastanawia nad tem
co mówi, a przeto zwolna odpowiada; lecz mo-
żna na nim widzieć pomieszanie, gdy wpa-
dnie na materję mniej dla siebie przyjemną.
Zwykle z cudzoziemcami rozmawia po łacinie
lubo z łatwością tłumaczy się w 5ciu lub 6ciu
językach. Bardzo lubi naród Włoski, i zwykł
mawiać *Pativium virum me fecit* (Padwa czło-
wiekiem mnie zrobiła) dla tego że się uczył

w Padwie i tam był Raktorem. Dość chętnie słyszy swe pochwały; lecz wszystko przyjmuje z skromnością: słowem, zawsze sobie postępuje z powagą prawdziwie Senatorską. Wzrost jego jest wyższy nad mierny, postać piękna i rzeska, twarz okrągła, rumiana, wesoła, przeto bardzo poważna. I lubo powiada że nie ma więcej nad lat 55, jednakowoż włosy i broda, którągoli, zupełnie są siwe. Ubiera się z ruska, płaszcz czyli ferecja z szkarłatnogo po kostki; żupan miał z adamaszku. Ten ubiór odmienia co do materji podług pory roku, krój zawsze ieden zachowując. Bóty nosi podkute po polsku, zawsze szabla przy boku, a kandziar (nóż turecki) za pasem. Mówiąc miał zawsze głowę odkrytą i nie często patrzy w oczy temu z kim mówi. Dał mi czas przełożyć sobie całe poselstwo i słuchał z największą cierpliwością do końca i bez najmniejszego przerwania, a ile razy byłoby wspomnienie Papieża lub Króla Polskiego, tyle razy zdejmował czapkę; a jeżeli miał głowę odkrytą, podnosił się nieco z krzesła schylając głowę. Panowie Polscy, ile razy wymówię im przyjdzie słowo Najjaśniejszy Król, dodają, *Dominus meus clementissimus* (Pan mój najłaskawszy). W pokojach przez które wchodziłem i wychodziłem, stała zwyczajna straż Pana Kancelerza i znaczna liczba dworzan po obu dwóch stronach, wszyscy się kłaniali od gęby, całując się w rękę, iateż wzajemnie na jedną stronę uchylałem głowy i podobnie kłaniałem się od gęby całując się w rękę.

Myśli i Zdania. Człowiek i Filozof są 2 różne od siebie rzeczy. — Próżniactwo jest prawdziwy złodziej domowy; u próżniaka dzień roboty jest jutro, a dzień spoczynku dzisiaj. — Łos zalotnic jest zawsze jednakowy, w tedy udają się do anioła, kiedy ie zły duch opuszcza. — W pokoju synowie ojców, a na wojnie ojcowie

synów grzebią. — W Przybytku gustu wszystko jest wielkiem, wyiawszy bramy, która tak jest wąską, iż ledwo przecisnąć się nią można. — Francuz ieden, nazwał stare kobiety, chcące zamłode uchodzić, nowemi starożytnościami (*antiquites modernes*). — Śmierć jest ostatniem i najśłodszym uczuciem życia.

S z a r a d a.

1wsze z 3ciem są straszne, straszą z 2giem 3cie.
Wszystko na Turkach ujrzeć możecie.

(Zeszła Szarada *Ambasador.*)

Wczoraj przy rozpoczęciu ciągnięcia 5tej Klasy, 32giej Loterji Klasy: znaczniejsze wygrane były następujące: Nr 18,015 wygrał złotych 15,000; Los wzięty w Kantorze Lejchtera w Warcie, Nr 24,668 złt: tyleż u Werthejma. — Nr 9510 złt: 10,000 u Wiemana — po zło: 5000: Nr 4526 u Dawidsona, Nr 12,634 u J. Maiewskiego. — Po zło: 2500: Nr 1429 u D. Simona; Nr 17,200 u Werthejma; Nr 17214 u Petyksusa, Nr 29,610 u Werthejma. — Po zło: 2000: Nr 4334 u Bartela, Nr 5093 u Neumarka w Łomży, Nr 5887 u Wiemana; Nr 13,032 u Werthejma, Nr 13,210 u tegoż, Nr 14,995 u E. Deplera, Nr 20,248 u B. J. Simona. — Po zło: 1000: Nr 722 u Mauryca i Jakubowskiego, Nr 815 u Rosenbauma w Tykocinie, Nr 1438 u D. Simona, Nr 1820 u Petyksusa, Nr 2056 u Kempłńskiego w Szaradzu, Nr 2429 u Petyksusa; Nr 3303 u Korolego w Radomsku, Nr 3423 u Kantorze Główny, Nr 4203 u Gibasiewicza, Nr 5133 u Grynkauusa w Żelichowie, Nr 7015 u Kowalskiego w Lubrańcu, Nr 8839 u E. Deplera, Nr 9026 u Horowicza w Lublinie, Nr 9981 u Werthejma; Nr 12,072 u Bersona, Nr 12,760 u Apte, Nr 13,137 u E. Deplera, Nr 18,009 u Lejchtera w Warcie, Nr 18,146 u Kowalskiego w Lubrańcu, Nr 18,892 u Mauryca i Jakubowskiego, Nr 19,045 u Szmidu w Szczuczynie, Nr 20,096 u u Szterna w Płocku, Nr 20,244 u B. J. Simona, Nr 21,056 u Rozena w Międzyrzyczu, Nr 21,705 u E. Deplera, Nr 22,977 u tegoż, Nr 24,016 u Mincla w Lublinie, Nr 24,816 u Kłiksberga w Białej, Nr 25,452 u Wejnreba w Łukowie, Nr 25,620 u Rosenbauma w Tykocinie, Nr 26,370 u E. Deplera, Nr 27,446 u Kłigberga w Białej, Nr 27,482 u tegoż, Nr 28,416 u Bartla, Nr 29,029 u Rejchsztejna w Augustowie.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Generalna Poczty Król. Polskiego.

Uwiedamnia Publiczność, iż w Biórze Dyrekcji Poczty Poczta odbędzie się Licytacja głośna iu minus na dostawę Materjałów Pismiennych i innych potrzeb Biórowych, na dniu 13 Grudnia r. b. o godzinie 11tej przedpołudniem. Warunki Licytacji i dostawy, każdego dnia wyiawszy Świeta od godziny 9tej zrana do 3ciej po południu w Kassie Generalnej Pocztovej przejrane być mogą. — Warszawa dnia 24 Listopada 1827 r. — W niebytności Rady Stanu Dyrektora Generalnego Policji i Poczty, I. Kom. Prezydujący J. Szymański. — Sekre: Jny W. Idulinski.

Kommissarz Fabryk przy Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Na mocy upoważnienia Kommissji Rządowej S. W. i P. d. 6 Listopada r. b. uwiedamnia, że maszyny narzędzia i aparaty do fabryki papieru służące, a po papierni rządowej Maryonckiej pozostałe sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze. Ruchomości te, ich szacunek obięty spisanyu urzędownie Jawnym, i warunki sprzedaży awidzieć można, każdego dnia w gmachu Rządowym na Szulcu, przy ulicy Czerniakowskiej, pod Nr 3041, gdzie do Murgrabiego Stypułkowskiego o to zgłosić się należy. Licytacja odbywać się będzie w gmachu wyżej wspomnianym dnia 13 Grudnia r. b. po południu o godzinie trzeciej. — *Lwowski.*

Sekwestator Obwodu Warszawskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż część Jana Galińskiego we Wsi Galinach, Powiecie Czerskim, Obwodzie Warszawskim położona, będzie przez publiczną Licytacją wydzierżawiona w trzyletnią dzierżawę. Licytacja w dniu 20 Grudnia r. b. w Urzędzie Wójta Gminy Galin odbędzie się. —

Fuszczeński Sekw: O. W.

Okazja do Włna wygodnym powozem z Kołami czterema odchodzi dnia 9tego t. m.; życzący sobie iechać w to miejsce, zgłosić się do Hotelu Polskiego u Szwajcara po informację.

Czwartka Losu pod Nr 15,943 myślnie wydaną została, wygrana zatem na takową paś mogącą tylko prawemu właścicielowi w moiej Kontroli zapisanemu wypłaconą będzie. — *A. Werthejm.*

Wzwanie. Posiadam list zastawny Królestwa Polskiego na sumnę złotych polskich 5000 Lit: B. Nr 954, do którego listu zastawnego w miejsce właściwego kuponu znajduje się kupon od listu zasta-

wnego Lit: B. Nr 957. Upraszam zatem posiadiciela listu zastawnego Nr 957, aby kupon w jego rękach będący a do listu Nr 954, należący umnie za kupon do Nr 957, iak najspieszniej wymienić raczył. W Kaliszu d. 19 Listopada 1827. — *Józef Redlich.*

Do Handlu Jana Lange przy ulicy Senatorskiej w Pałacu dawniej Biskupów Krakowskich zwanym, nadszedł transport świeżych towarów: Dessenie w największym guście do krzyżowej roboty, Pele i Kordonki we wszystkich cieniach, Jedwabie we wszystkich kolorach, Nici angielskie, saskie, płaskie, Muszlin, Płótno wełnowe, Flanela i Multan angielski, Pytle, Cerata iedwabna od romatyzmu, Luki paryskie pelowe do różnych włosów najmłodniejsze, Fuzje dubeltówki do pistołów i do skażek na rozmaite eny, Pistony ala Congrive, Brzytwy, Szyszorki, Nożyczki angielskie, Szpilki rozmaite, Jęty do kanwów i do szycia angielskie, oraz dostać można Bawełny przedzonej angiel: na finity lub paki, za najtańszą cenę.

W Lasach Zastowskich trzy ewierci mili od Warszawy za Pragę przy drodze bitej położonych, znajduje się na sprzedaż Drzewa Sosnowego suchego 150, sążni długich po łokci 3 1/2 oraz 700 sążni krótkich po łokci 13 1/4. Sprzedaż odbywa się na miejscu częściami, gdyby zaś kto chciał zakupić razem znaczną ilość sążni, cena zniżoną będzie, o czem bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie u Rządy Pałacu pod Nr 415, na Krakowskim Przedmiesciu na przeciw Pałacu Namiestnikowskiego.

A. C. Laemlein Doktor Medycyny, Dentysta i Ocznik wielu towarzyszów uczonych, w Przecieżdzie swoim z St. Petersburga na powrót za granicę, zabawi się przez krótki czas w Warszawie, i ofiaruje wszelką pomoc, którą dzisiaj wydoskonalona odnozna umiejętność lekarskiej iaką jest sztuka zębiarska czyli dentysty, przynieść może. — Dr. A. C. Laemlein mieszka przy Tłómacim w Domu Hotelu de Vilna.

Ktoby życzył wypożyczyć na pierwszą hypotekę, 15,000, w papierach kredytowych, zwróciunkiem oddania takież summy za półtora roku w monecie brzącej srebrnej, za opłatą prócz tego procentu prawnego; raczy się zgłosić pod Nr 654 przy ulicy Leszno na 3cie piętro od frontu.

Losy z 5 Klasy 32giej Loterji Nr 4497, 4655 i 11571 ewierciowe, zaginety Właścicielowi, wygrana zatem na powyższe Losy paś mogącą, nikomu tylko prawym Właścicielowi wypłaconą będzie.

TEATR. Jutro 12ty raz Ope: *Włoszka w Algierze*